IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 115)**

z dnia 21 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 115)

21 lipca 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro (druki nr 2232 i 2254);

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej (druki nr 2233 i 2258);

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Jerzego Nowosielskiego (druki nr 2231 i 2406).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Radosław Iłowiecki** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 102. do 107. z posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Na początek chcę podziękować pani poseł Dominice Chorosińskiej za zorganizowanie tego naszego wyjazdu, tej wizytacji Komisji w Łazienkach Królewskich i możliwości zobaczenia przede wszystkim Rembrandta, ale przy okazji też i Rodina, tak że bardzo dziękujemy. Cieszę się też, że była taka duża frekwencja i duże zainteresowanie. Tak że jeszcze raz dziękuję pani poseł Dominice Chorosińskiej.

Przechodzimy do porządku dzisiejszego posiedzenia, który przewiduje w punkcie pierwszym rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro, druki nr 2232 i 2254, w punkcie drugim, rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej, druki nr 2233 i 2258 i w punkcie trzecim, rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Jerzego Nowosielskiego, druki nr 2231 i 2406. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego, do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, czy można zadać tak na wstępie pytanie? Ono dotyczy trochę innej sprawy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Chwileczkę. Poseł wnioskodawca do trzeciego punktu jest w drodze, więc faktycznie i tak nie możemy przyjąć lub nie przyjąć w minutę tych dwóch pierwszych poprawek.

To proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, ponieważ w tytule sprawozdania jest forma nazwiska „Aleksandra Fredro”, natomiast w tekście jest „Aleksandra Fredry”. Sądzę, że jest to błąd techniczny w tytule sprawozdania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, to rzeczywiście powinno tak być. Dziękuję panu posłowi za czujność, za uwagę.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne w tej sprawie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w tym takim oficjalnym tekście sprawozdania będzie szedł pierwszy tytuł złożony w druku i on nie zostaje zmieniony aż do uchwalenia. W trakcie prac Komisji zmieniliśmy go na prawidłowy, więc w tytule uchwały będzie „Fredry”, tak jak zostało ustalone. Natomiast to „Fredro” – w każdym przypadku ustawy, uchwały ten tytuł idzie bez zmian przez cały proces legislacyjny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie nie zwracamy uwagi na tytuł w sprawozdaniu, tylko wiążący dla nas jest tytuł, od którego rozpoczyna się uchwała. Trzeba patrzeć na konkretny druk uchwały. Dobrze, ale dziękuję panu posłowi za zwrócenie na to uwagi i dziękuję również Biuru Legislacyjnemu za wyjaśnienie tej sprawy.

Do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro została zgłoszona jedna poprawka. Tu jest właśnie tak jak było w projekcie, ale teraz mamy już uchwałę rekomendowaną, która jest z „Rokiem Aleksandra Fredry”.

Teraz jeżeli chodzi o tę poprawkę, poprawka polega na tym, aby na początku drugiego akapitu po słowach „Aleksander Fredro”, a przed „urodził się” dodać wyrazy „wywodzący się ze starej rodziny szlacheckiej o kilkusetletniej tradycji”. Wiąże się to z sugestiami, jakie dostaliśmy, aby jakoś uwypuklić albo ten jego tytuł hrabiowski, albo właśnie to pochodzenie szlacheckie. To zresztą rzeczywiście potem ma pewne znaczenie – ta jego tradycja szlachecka wywodząca się jeszcze z czasów XV w. – także w tym sporze z romantykami, z Sewerynem Goszczyńskim. Rzeczywiście, jest to pewnie zasadne, aby uwzględnić tutaj wątek tej starej rodziny szlacheckiej, jego tradycji w tej uchwale, która prezentuje chociaż krótkimi słowami nie tylko dokonania, ale też życiorys Aleksandra Fredry. Stąd taka poprawka.

Czy jest zgoda pani poseł przedstawiciela wnioskodawców, żebyśmy ewentualnie rozpatrzyli tę poprawkę? Tak. Jest zgoda pani przewodniczącej Bożeny Żelazowskiej. W takim razie poddaje sprawę, nie wiem czy pod dyskusję, czy po prostu pod głosowanie. Jeżeli jest zgoda, to może nie trzeba głosować.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, jeżeli jest zgoda, to tak.

Jest głos w dyskusji. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Śledząc tę dyskusję dotyczącą Fredry, mam wrażenie, że właściwie poza wypowiedzią pani posłanki Urszuli Augustyn mało było mowy o teatrze. Właściwie ten teatr został pominięty. Dla porządku, żebyśmy nie pominęli tak ważnej części, która wiąże się z twórczością Fredry, chciałem tylko przypomnieć, że teksty Fredry miały również fenomenalne wykonania teatralne, znakomite interpretacje. Przypomnę ich kilka.

W 1963 r. w Teatrze Współczesnym w Warszawie Kreczmar zrobił „Dożywocie” z genialną rolą Tadeusza Łomnickiego w roli Łatki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę, panie pośle.

Posiedzenie będzie krótkie. Proszę o uwagę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Warto to zapamiętać, bo to też jest przecież częścią naszej pracy. W 1978 r. Hübner w Teatrze Powszechnym w Warszawie wyreżyserował „Zemstę" Fredry. Ta inscenizacja odbywała się na Małej Scenie. Wystarczyło kilka krzeseł, żeby pokazać cały świat ówczesnej Rzeczpospolitej, ale jednocześnie Zygmunt Hübner opowiadał o bardzo ważnych zdarzeniach politycznych, wówczas definiujących Polskę.

Chciałbym przypomnieć również słynną realizację „Ślubów panieńskich, czyli Magnetyzmu serca" pt. „Magnetyzm serca" w reżyserii Grzegorza Jarzyny z 1999 r. z fenomenalnymi rolami Mai Ostaszewskiej i Magdaleny Cieleckiej. Uwspółcześniona wersja Fredry też była ogromnym wydarzeniem.

Niezwykle ważne przedstawienie w 1990 r. zrobił Janusz Nyczak, który nie doczekał premiery. Zmarł w trakcie realizacji. „Damy i huzary" z Nowego Teatru w Poznaniu były naprawdę czymś absolutnie niezwykłym. Chciałbym jeszcze przypomnieć „Śluby panieńskie, czyli Magnetyzm serca" w reżyserii Andrzeja Łapickiego. Premiera miała miejsce 20 grudnia 1984 r. z fantastycznymi rolami Anny Seniuk, Matyjaszkiewicza, Englerta, Ewy Domańskiej. To tyle. Dziękuję bardzo za uwagę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jeszcze spektakle Teatru Telewizji w latach siedemdziesiątych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dodałabym ewentualnie, że chyba jeszcze warto tutaj uwzględnić też dorobek Teatru Telewizji. Zwłaszcza lata siedemdziesiąte obfitowały w wiele świetnych inscenizacji, między innymi „Zemsty" Aleksandra Fredry.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Przedstawienie Łapickiego, Jarzyny były przeniesione do Teatru Telewizji. Oczywiście o tym trzeba pamiętać. Fredro w tej recepcji w Polsce ostatnich lat to przede wszystkim teatr. Warto o tym pamiętać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. W trakcie debaty też wspominaliśmy właśnie o Fredreum, takim najstarszym teatrze amatorskim w Polsce, który powstał Przemyślu w 1869 r., który później oczywiście nawiązywał do Fredry, bo na początku tak się nie nazywał. Generalnie teraz jest znany właśnie jako Fredreum.

Dobrze, to w takim razie już kończymy ten wątek Aleksandra Fredry. Rozumiem, że przyjmujemy tę poprawkę przez aklamację, bez głosowania. Jeśli tak, to stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą poprawkę.

Teraz wybór posła sprawozdawcy. Sprawozdawcą była pani przewodnicząca Bożena Żelazowska. Myślę, że będzie w dalszym ciągu. Dziękuję. Myślę, że Komisja jest za tym, aby sprawozdawcą była pani przewodnicząca. Także stwierdzam, że Komisja wybrała panią przewodniczącą Bożena Żelazowską na sprawozdawcę Komisji w tej sprawie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego. Do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej została zgłoszona jedna poprawka. Czy jest pani poseł Agnieszka Soin? Zresztą właściwie to ja mogę przedstawić poprawkę, bo tutaj mam te wszystkie materiały.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jest pani poseł? Dobra, to ja przedstawię. W drugim akapicie projektu uchwały dotyczącej Roku Aleksandry Piłsudskiej, to pierwsze zdanie, które zaczyna się od sformułowania „W czasie I wojny światowej" po poprawce brzmiałoby: „W czasie I wojny światowej wstąpiła do Legionów Polskich, otrzymała przydział do oddziału wywiadowczo-kurierskiego I Brygady i została komendantką kurierek legionowych".

Po pierwsze chodzi o to, że nie można być w wojsku czy w legionach członkinią czy członkiem, dlatego jest zmiana na „wstąpiła do Legionów Polskich”. Potem w dalszym ciągu zdania, ponieważ i tak na końcu mamy jeszcze raz „kurierek legionowych”, a na początku mamy „Legionów Polskich”, to przy „I Brygadzie”, już nie byłoby dodane „Brygady Legionów Polskich”. To jest oczywiste, że I Brygada była tą częścią składową, a zarazem tym początkiem Legionów Polskich. To znaczy, początkiem był oddział strzelecki, ale i Legion Zachodni i Legion Wschodni, ale to jak już powstały Legiony Polskie. Pierwsza była I Brygada, więc to jest oczywiste, że chodzi o legiony.

To jest taka poprawka trochę stylistyczna, a troszkę taka uściślająca pewne sformułowania właściwe dla formacji wojskowych. Jeżeli więc jest taka poprawka, czy jest zgoda pani poseł sprawozdawcy?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, bardzo dziękuję za tę poprawkę. Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo pani poseł.

W takim razie rozumiem, że mamy podobną sytuację jak poprzednio. Jeżeli jest zgoda państwa posłów, to możemy przyjąć tę poprawkę przez aklamację. W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą poprawkę. Wybór posła sprawozdawcy – myślę, że to jest też oczywiste, że w dalszym ciągu będzie to pani poseł Paulina Matysiak. Jest zgoda pani poseł. Rozumiem, że jest zgoda Komisji. Stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Paulinę Matysiak na sprawozdawcę Komisji w tym punkcie uchwały, dotyczącej roku Aleksandry Piłsudskiej.

Teraz powinniśmy przystąpić do rozpatrzenia punktu trzeciego i ostatniego, ale ponieważ pan poseł Tomasz Zimoch jest w drodze do nas – nie z własnej winy – po prostu nie wiedział wcześniej o tym terminie posiedzenia Komisji. Myślę, że damy mu jeszcze 2–3 minuty.

W międzyczasie mogę powiedzieć, że bardzo dobrym, cennym pomysłem była ta prezentacja malarstwa dzieł Jerzego Nowosielskiego, którą wczoraj przeprowadził pan poseł Bogusław Sonik. Myślę, że na przyszłość to może być taka sugestia dla nas i dla innych posłów przy prezentacji kandydatów na patronów roku, czy w ogóle przy uchwałach okolicznościowych, jeżeli byłyby takie możliwości techniczne. Pewnie nie zawsze są takie techniczne możliwości, czy może nie zawsze jest łatwo stworzyć taką prezentację. Jeśli byłoby to możliwe, to zachęcam, aby kontynuować ten pomysł. To rzeczywiście ubarwia posiedzenie Sejmu czy Komisji. Myślę, że też przemawia do państwa posłów. To też może być potem zaczynem promocji, prezentacji takiego patrona roku, może też, nie wiem, na stronach sejmowych czy też w innych miejscach. Tak że myślę, że to jest ciekawy pomysł, wart kontynuowania.

W zasadzie mogę jeszcze powiedzieć o jednej rzeczy. Pojawił się dzisiaj taki pomysł w trakcie tej wizytacji w Łazienkach Królewskich, żeby może 4 sierpnia br., w przeddzień posiedzenia Sejmu, dokonać też takiej wizytacji w Muzeum Katyńskim Oddziału Muzeum Wojska Polskiego. Tak że jeżeli to uda się nam jakoś tam sfinalizować, to podamy taką informację. Podejrzewam, że to może nie będzie cieszyło się aż takim wielkim zainteresowaniem jak w przypadku obrazu Rembrandta, ale jeśli dojdzie do skutku, to zachęcam do wzięcia udziału. Jak nie, to możemy zawsze wybrać się, kto będzie miał ochotę, prywatnie, gdyby to nie miało tej formuły wizytacji komisyjnej. Też są kolejne pomysły na wizytacje – chyba Polski Instytut Wydawniczy, może także Instytut Książki. Przypomnę, że mamy też zaległą wizytę w Instytucie Pileckiego w Warszawie. Tak że jest parę pomysłów. Oprócz tego, też z zaległości, jeśli chodzi o wyjazdowe posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu jest wyjazd do Bielska-Białej. Dobrze. Kończą mi się pomysły, co by można było jeszcze powiedzieć w oczekiwaniu na posła Tomasza Zimocha, więc...

To znaczy, jest tutaj pytanie, bo ostatnio rozmawiała z nim pani Julia. Czy na pewno jest w drodze? Dobrze. To znaczy, nie. Na szczęście pan poseł nie jedzie z Łodzi. Dementuję takie podejrzenia.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Z Ustrzyk. On czasami mieszka w Ustrzykach.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Z Ustrzyk? Z Ustrzyk lub Świnoujścia.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pan poseł jedzie ze Świnoujścia?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. To znaczy, jest jeszcze pytanie do Biura. Nie, to nie jest pan poseł Tomasz Zimoch. Jest pytanie do Biura Legislacyjnego. Wiem, że o godz. 13:00 znaczna część z nas tutaj ma kolejne komisje. Jeśli w ciągu pięciu minut pan poseł się nie zjawi, to czy możemy... A, dobrze. To już nie pytam Biura Legislacyjnego, co mamy zrobić.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Panie przewodniczący, „Związany był również z Łodzią" to nie jest poprawka, dla której godzinami warto czekać na posła Zimocha. Nie ma go. Możemy chyba sami podjąć decyzję, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jesteśmy w tej chwili w krótkiej przerwie technicznej. Przerwa techniczna ulega zakończeniu. Pan poseł dobiegł. Były podejrzenia, że pan poseł jedzie z Łodzi, a potem że z Ustrzyk, albo Świnoujścia, ale okazało się, że to jednak nie były przesadzone informacje.

W takim razie przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku dziennego, do projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 – proszę już o chwilę uwagi – roku 2023 Rokiem Jerzego Nowosielskiego. Zgłoszona została jedna poprawka do tego projektu uchwały. Proszę pana posła Tomasza Zimocha o jej przedstawienie i uzasadnienie. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, przepraszam, miałem spotkanie parlamentarne poza terenem Sejmu. Starałem się jak najszybciej tutaj dotrzeć.

Przede wszystkim chciałem pogratulować autorom tego projektu uchwały. To jest świetnie w skondensowany sposób przedstawiona uchwała w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Jerzego Nowosielskiego. Jako Łodzianin, jako ten, który urodził się w tym mieście, spędził tam wiele lat, jako także ten, który, kiedy zaczynał pracę dziennikarską, został wysłany, by zrobić właśnie jedną z pierwszych wstawek radiowych o mistrzu, między innymi z miejsca, gdzie mieszkał w Łodzi, jako także osoba, która trochę zgłębiła przez te lata, zwłaszcza młodzieńcze, czym był Jerzy Nowosielski dla Łodzi. Chciałbym, by Komisja przychyliła się i później ewentualnie Sejm, by w drugim akapicie po zdaniu „Urodził się w 1923 roku w Krakowie i z tym miastem związany był przez większość swojego życia", dodać zdanie, co chyba nie zmieni formy tej świetnie przygotowanej uchwały: „Przez wiele lat związany był twórczo również z Łodzią".

Jerzy Nowosielski spędził dwanaście lat w Łodzi. Wymeldował się w 1950 r. z Krakowa. Z różnych powodów osiadł właśnie w Łodzi. Początkowo uważał, że znalazł się na bruku. Może dlatego pokochał bruk łódzki. To było dwanaście bardzo twórczych lat. On tam wiele rzeczy dokonał, wiele rzeczy zostawił. To tam między innymi namalował „Pejzaż łódzki", obraz, który w 1954 r. po raz pierwszy został zakupiony przez ogólnopolskie wystawy plastyczne, co wcześniej się nie zdarzało. Także w Łodzi kontynuował swoją pracę, tworzył zabawki. Był scenografem w Teatrze Lalek Pinokio. To między innymi on stworzył scenografię do „Krzesiwa" Andersena. Muzykę skomponował Krzysztof Penderecki. To tam pracował w ówczesnej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Katedrze Tkanin Dekoracyjnych – tak to się chyba nazywało. Choć sam szczerze przyznał rektorowi, że na tym się nie zna, to rektor właśnie powiedział, ale „znasz się świetnie, dokonasz tutaj rewolucji" i takiej rewolucji dokonał. On kochał Łódź Reymontowską, kochał właśnie bruki, kochał ulice. Wiele obrazów, serii pejzaży, pejzaże łódzkie powstały właśnie w Łodzi. Także w Łodzi, przechodząc obok katedry, obok cerkwi przy zbiegu ulic Kilińskiego i Narutowicza, doznał olśnienia. Nawrócił się na prawosławie właśnie podczas jednego ze spacerów, co też jest bardzo ważnym momentem tych jego dwunastu lat spędzonych w Łodzi.

Dlatego uważam, że nic nie odbierze się Krakowowi, a dla tych, dla których takie uchwały są tworzone przez Sejm, może troszkę właśnie rozbudujemy przynajmniej chęć

zapoznania się z tym, dlaczego i co robił Jerzy Nowosielski w Łodzi. On sam zresztą powiedział i o tym mówiłem wczoraj z mównicy, że część swojego serca zostawił właśnie w Łodzi. Nie chcę już państwu mówić o tym, że pokochał łódzką cytrynówkę. Dzisiaj jest upalna pogoda. Na to, na gorąco była łódzka cytrynówka. Z tym też są związane anegdoty, których w Łodzi na temat Nowosielskiego krąży bardzo wiele.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Nie mamy przedstawiciela wnioskodawców, bo nie ma pani marszałek. Nie ma też pana posła Bogusława Sonika. Rozumiem, że ktoś z państwa ze strony klubu, który zgłaszał, zabierze głos. Dobrze. To najpierw pani poseł Joanna Senyszyn. Klub przedstawiciela wnioskodawców zastanowi się, tak?

Pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Moją wątpliwość budzi nie meritum sprawy, ale forma, dlatego że ten tekst jest piękny językowo. Natomiast kiedy tutaj napiszemy, że „z tym miastem był związany", a w następnym zdaniu „Przez wiele lat związany był również z Łodzią", to jest takie ciągłe powtarzanie. Czy nie lepiej byłoby napisać, że „Urodził się w 1923 roku w Krakowie i z tym miastem, jak również z Łodzią związane było jego życie twórcze"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, uwaga jest w dużej części zasadna, ale my nie mamy teraz możliwości zmieniać poprawek ani wprowadzać nowych. Możemy tylko zaopiniować poprawkę zgłoszoną w trakcie posiedzenia Sejmu.

Teraz proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska. Zgadzam się z tym, co pani przewodnicząca zasugerowała, że nie pokazywać palcami na posłów. Proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, oczywiście trudno, żebym uznała, że jest to poprawka niesłuszna. Wszystko, o czym tutaj tak barwnie mówił pan poseł Zimoch, jest prawdą. Natomiast projekt uchwały powstawał rzeczywiście w środowisku krakowskim i w środowisku podlaskim, tak bym to może ogólnie ujęła. Koncepcja tej uchwały była trochę inna. Jeżeli pojawiło się tam zdanie, że urodził się w Krakowie i że był związany z tym miastem, to wydawało się, że to jest taka podstawowa informacja, a niekoniecznie należałoby wpisywać wszystkie inne regiony, z którymi także był związany.

Postać Nowosielskiego łączy dwa światy, dwie bardzo bliskie sobie kultury, polską i ukraińską. Taka była wymowa tej uchwały. Stąd może nikt do tej pory nie upominał się o szczegóły życiorysu. Myślę, że gdy uchwała zostanie przyjęta, to Łódź obudzi się. Właściwie, jestem bardzo ciekawa, dlaczego niby nie wystąpiła z taką uchwałą. Tak hołubi swoje różne znaczące postacie. Tylko mogę żałować, że pan poseł Zimoch, wiedząc, że procedujemy taką ustawę, nie pojawił się u nas wcześniej na posiedzeniu Komisji i nie uzupełnił tego. Nie wyręczył tutaj Łodzian z tej Komisji, którzy po prostu przyjęli, że uchwała jest troszkę o czymś innym i tego nie dodał. I tak były inne poprawki, więc trzeba to wybaczyć, bo i tak musieliśmy się dzisiaj spotkać. Choć uważam, że przy uchwałach o patronatach jest wystarczająco dużo czasu, żeby dopracować każdą taką uchwałę i nie zgłaszać poprawek w środku nocy. To tyle. Oczywiście jestem za.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli opinia do poprawki jest pozytywna?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A jaka inna by miała być?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, tak tylko dopytuję.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jest niezręczność językowa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale na to już nic nie poradzimy.

Dobrze. To w takim razie, skoro jest pozytywna opinia – można by powiedzieć – w imieniu klubu wnioskodawców, to ja rozumiem, że możemy przyjąć tę poprawkę. Chyba że jest jeszcze jakaś inna uwaga. Tak? Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mnie się wydaje, że uwaga pani Joanny Senyszyn jest dosyć zasadna. To po prostu się nie czyta. To nie brzmi. To jest niezręczne. Ta poprawka jest wadliwie wymyślona. To nie tak, prawda? Przeczytajmy to. Może pan poseł, który wnioskował, przeczyta ten akapit, jak by to brzmiało, bo ja tego nie widzę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo. Czy pan poseł ma przed sobą tekst sprawozdania i też cały tekst uchwały?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tak, czytałem to przed chwilą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To proszę. Czy można by było usłyszeć ten drugi akapit w całości? Jak by pan poseł to przeczytał.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

„Urodził się w 1923 r. w Krakowie i z tym miastem związany był przez większość swojego życia. Przez wiele lat związany był twórczo również z Łodzią. Jest uznawany za jedną z najwybitniejszych postaci polskiej kultury współczesnej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Słowo „związany" powtarza się. Nie brzmi to dobrze. W kontekście całego akapitu na szczęście później już nie ma tego związania, więc myślę, że jakoś to można strawić dla dobra sprawy. W takim razie, nie wiem, czy głosujemy, czy przyjmujemy. Przyjmujemy przez aklamację. W takim razie, skoro jest zgoda, to przyjęliśmy tę poprawkę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą poprawkę pana posła Tomasza Zimocha.

Pozostał wybór posła sprawozdawcy. Myślę, że chociaż dzisiaj nie mamy tutaj pani marszałek Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, ale rozumiem, że klub ma jasność, że pani marszałek będzie jutro w trakcie głosowań. Tak. Czyli generalnie jest. To rozumiem, że możemy zaproponować, żeby pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska była nadal sprawozdawcą Komisji. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Innych propozycji nie ma.

Czy pan poseł Tomasz Zimoch ma inną propozycję?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Nie, chciałem tylko podziękować Komisji. Obiecuję pani przewodniczącej Katarasińskiej, że jeśli będziemy jeszcze w tej kadencji opracowywać projekty uchwał innych patronów na kolejny rok, to aktywnie włączę się do pracy i to nie tylko wtedy, kiedy oni będą związani z Łodzią, czy z innymi bliskimi mi rejonami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przypomnę, że pan poseł zajmował się twórczo projektem dotyczącym Wandy Rutkiewicz. Był chyba inicjatorem i potem też autorem treści, nad którą to treścią musieliśmy trochę potem wspólnie popracować, ale skończyło się to dobrze.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

To była ta druga wersja, nie tak skondensowana jak otwocka i wołomińska.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. Tak że bardzo dziękujemy.

Natomiast tutaj rzeczywiście w trakcie wcześniejszych prac przegapiłem kwestię tego jednego zdania dotyczącego Aleksandry Piłsudskiej, ale to może o tyle dobrze, że dzięki temu można było doprowadzić poprawkę i do Piłsudskiej, i do Fredry, i do Nowosielskiego.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.